

Karol Falandys

Zjawisko izolacji (bezprawnego przetrzymywania) – jego skala i regionalizacja

*Bezpieczeństwo ludzi jest najwyższym prawem.
Maksyma prawna i polityczna*

*Państwo musi być zawsze gotowe do wojny,
mimo że nie jest ona celem jego istnienia
ani także środkiem do osiągnięcia celów
politycznych.
Arystoteles (384–322 przed Chr.)*

Na wstępie rozważań autor pragnie przedstawić kwestię nazewnictwa związanego z przedmiotem dociekań, jakim jest system odzyskiwania obywateli RP, w odpowiedzi na potrzebę spolszczenia nazewnictwa związanego z odzyskiwaniem personelu. Stosowane w tym zakresie nazewnictwo w języku angielskim wynika nie z niechęci do języka ojczystego lub próby jego „zanglizowania”, ale tego, że wszelkie procedury związane z odzyskiwaniem personelu (ang. Personnel Recovery) pochodzą z istniejących w NATO i UE uregulowań. Osoby zajmujące się tym zagadnieniem siłą rzeczy będą więc zmuszone do posługiwania się terminologią specjalistyczną, i to głównie w języku angielskim.

Zapoczątkowana w 1989 r. przemiana ustrojowa umożliwiła państwu polskiemu powrót do grona europejskich państw demokratycznych. Jednym z wyników tych przeobrażeń jest rozszerzenie możliwości współpracy Rzeczypospolitej Polskiej z innymi podmiotami stosunków międzynarodowych, zarówno w różnych dziedzinach, jak i w różnych częściach globu. Negatywnym następstwem międzynarodowej obecności państwa polskiego, jego oficjalnych przedstawicieli i zwykłych obywateli jest między innymi ich czasowe przebywanie w regionach uznawanych za niebezpieczne. Angażowanie się państwa polskiego i organizacji pozarządowych skupiających obywateli polskich w procesy stabilizowania sytuacji międzynarodowej wymuszają konieczność czasowego przebywania Polaków na terenach objętych konfliktami o różnym charakterze i różnej intensywności. Należy wskazać także na znaczenie tak zwanych zobowiązań sojusznicznych i międzynarodowych, które – jak to ma miejsce w odniesieniu do polskiego członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej – narzucają obowiązek posiadania narodowego systemu odzyskiwania swoich obywateli.

Innym, ale ze względu na konsekwencje polityczne również istotnym powodem posiadania przez państwo takiego systemu, jest sposób kształtowania opinii społecznej. W ostatnich dwóch dekadach sytuacje dotyczące personelu narażonego na ryzyko izolacji oraz osób wziętych jako zakładników stały się przedmiotem ogromnego zainteresowania mediów oraz opinii społecznej. Powszechny dostęp do informacji oraz możliwość informowania społeczeństwa na bieżąco o sytuacji osób bezprawnie przetrzymywanych

może kreować zarówno sytuację polityczną, jak i prowadzić do zasadniczej zmiany planów politycznych (rezygnacja z realizacji planów lub podjęcie działań) bądź zmiany koncepcji prowadzenia operacji militarnej czy użycia sił specjalnych.

Wymienione czynniki jednoznacznie wskazują, że odzyskiwanie personelu staje się niezwykle ważnym zagadnieniem polityki państwa, a konsekwencje podejmowanych decyzji przyjmują wymiar wewnętrzny oraz międzynarodowy. Niestety, świadomość znaczenia problemu, jakim jest posiadanie systemowych rozwiązań w zakresie odzyskiwania izolowanego personelu¹, nie jest powszechna, zwłaszcza w Polsce. Konieczność spełnienia wymogów sojuszniczych doprowadziła do stworzenia systemu odzyskiwania personelu wojskowego (objęto nim także funkcjonariuszy Agencji Wywiadu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biura Ochrony Rządu, Straży Granicznej, Policji i Państwowej Straży Pożarnej wykonujących zadania poza granicami kraju), do tej pory nie opracowano jednak systemu odzyskiwania personelu cywilnego polskich placówek oraz polskich obywateli.

Należy przypomnieć, że jedną z zasad kierujących działaniami demokratycznego państwa prawa jest ochrona wartości istotnych ze społecznego punktu widzenia oraz zapewnienie obywatelom minimalnego poziomu poczucia bezpieczeństwa. Z zasady tej wynika przekonanie, że każdy porwany lub zaginiony obywatel RP ma prawo oczekiwać od swojego kraju racjonalnych i skutecznych działań mających na celu jak najszybsze uwolnienie go z rąk porywaczy. Możliwe jest nawet wskazanie zapisów Konstytucji RP² nakładających na państwo polskie obowiązek (na mocy zapisu art. 8³) zapewnienia izolowanym natychmiastowej pomocy. W opinii autora artykułu zakres obowiązków państwa wobec izolowanych obywateli wynika również z zapisów konstytucyjnych, a zwłaszcza z artykułów 31, 36 i 37, które wskazują na:

- obowiązek udzielania przez państwo opieki – *Podczas pobytu za granicą obywatel polski ma prawo do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej* (art. 36 Konstytucji);

¹ Izolowany personel (ang. *Isolated Personnel* – IP) – personel wojskowy lub cywilny, który jest odłączony od jednostki czy organizacji, do której należy, w sytuacji, gdy oczekując na uwolnienie, może on być zmuszony do walki o przetrwanie, ucieczki lub przeciwstawiania się wykorzystaniu, AJP-3.3.9 (SD-8), *NATO Joint Doctrine for Personnel Recovery*, MCASB, 2007, s. 4. Określenie to jest również propozycją na oficjalną definicję dla NATO i UE. Wynika z niej, że w przypadku, gdy dana osoba nie może kontynuować misji i nie może powrócić do swojego kraju zgodnie z zaplanowanymi wcześniej regulacjami, może być traktowana jako członek izolowanego personelu. Jest to oczywiste w przypadku załogi lotniczej, która została zmuszona do opuszczenia samolotu. Za osobę izolowaną można jednak uznać również osobę, w której samochodzie skończyło się paliwo w trakcie jazdy lub gdy została ona zmuszona do przerwania podróży ze względu na jakąkolwiek awarię lub wypadek, niezależnie od tego, czy było to spowodowane interwencją osób trzecich, zob. *Personnel Recovery*, JAPCC, 2011, s. 1.

Izolowanie personelu może nastąpić w przypadku:

- 1) prowadzenia działań bojowych na teatrze działań wojennych (ang. *isolated*) – dotyczy to szczególnie żołnierzy oraz funkcjonariuszy biorących udział w działaniach bojowych,
- 2) zagubienia, braku orientacji w terenie lub wypadku (ang. *missing*) – dotyczy zarówno żołnierzy, funkcjonariuszy biorących udział w działaniach bojowych, jak i cywilów przebywających w danym rejonie geograficznym, takich jak żeglarze, podróżnicy itp.,
- 3) zatrzymania przez siły rządowe, wojskowe lub policyjne władz lokalnych (ang. *detained*) – dotyczy przede wszystkim pracowników misji dyplomatycznych, turystów łamiących lokalne prawo itp.,
- 4) wprowadzenia przez bojowników lub ugrupowania przestępcze i terrorystyczne (ang. *captured*) – dotyczy wszystkich grup obywateli RP przebywających poza granicami kraju (...), za: *Odzyskiwanie izolowanego personelu* (DD/3.3.9), Warszawa 2010, s. 6.

² *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

³ *Postanowienia Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.*

- obowiązek podjęcia działań pomocowych i próby uwolnienia bezprawnie izolowanego obywatela Rzeczypospolitej – *Wolność człowieka podlega ochronie prawnej* (art. 31 Konstytucji), *Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności praw zapewnionych w Konstytucji* (art. 37 Konstytucji).

Jak wynika z tych zapisów, podstawowymi zadaniami władz RP w stosunku do izolowanego personelu jest zapewnienie natychmiastowej pomocy wszelkimi dostępnymi sposobami. Powinna ona zmierzać do odnalezienia go i udzielenia mu niezbędnej pomocy, a w przypadkach, które zakończyły się tragicznie – sprowadzenia ciał do kraju i pochowania z należyta godnością⁴. Należy również podkreślić, że takie podejście do problemu odzyskiwania izolowanych obywateli stanowi niezwykle ważny czynnik integrujący społeczeństwo z państwem i jego strukturami oraz zwiększa poziom zaufania do jego instytucji⁵. Ponadto, (...) *świadomość ta jest przyczynkiem do umacniania śmiałości i gotowości do uczestniczenia w realizacji trudnych zadań, związanych nawet z wysokim stopniem ryzyka*⁶.

Ukształtowany w latach 90. XX w. porządek światowy wyczerpująco zdefiniował włoski admirał i strateg Carlo Jean, stwierdzając, że:

(...) *wraz z końcem zimnej wojny zanikła elegancka prostota świata dwubiegunowego. Z ładu jałtańskiego wynurzył się nieład narodów. Reguły i prawidłowości zanikły (...). Globalizacji i współzależności przeciwstawiła się fragmentaryzacja państwa i bałkanizacja świata*⁷.

W opinii autora słuszność drugiej tezy oddaje przebieg wydarzeń światowych przełomu XX i XXI wieku.

Drugim ważnym procesem wpływającym na zagrożenie bezpieczeństwa, którego dynamika oddziaływania po rozpadzie układu dwublokowego jest istotnym problemem politycznym, jest dysproporcja w rozwoju cywilizacyjnym świata. Najczęściej przywoływany jest tu, zaproponowany przez Samuela Huntingtona, podział na tzw. Północ i Południe⁸, chociaż nie jest on jednoznaczny, a i wykreślenie jednolitej linii podziału nie zawsze jest możliwe⁹. Za najważniejszy czynnik, który określa potrzebę uwzględnienia tego podziału w opisie współczesnego ładu międzynarodowego, należy uznać determinanty uniemożliwiające jego istnienie.

Innym niezwykle ważnym czynnikiem pośrednio pozwalającym na zaistnienie zjawiska porwania dla okupu czy bezprawnego przetrzymywania osób jest sposób wykorzystywania obszaru Południa przez państwa i korporacje Północy. Przybiera on niekiedy postać gospodarki rabunkowej; czasami środkiem osiągnięcia celu gospodarczego jest podsycanie konfliktów wewnętrznych czy sąsiedzkich lub świadome podtrzymywanie poziomu opóźnienia cywilizacyjnego. Czynniki te w kontekście całego obszaru Południa należy jednak uznać – przy całej kontrowersyjności tego sformułowania

⁴ *Koncepcja i ogólne zasady funkcjonowania Narodowego Systemu Odzyskiwania Personelu Wojskowego*, Warszawa 2008, s. 9.

⁵ Tamże, s. 10.

⁶ Tamże, s. 10.

⁷ J. Carlo, *Geopolityka*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003, s. 24.

⁸ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.

⁹ Poza najczęściej przywoływanym statusem Australii można wskazać przykład Brazylii, która jest uznawana za jedno z mocarstw regionalnych, a faktycznie – według zasadniczego kryterium, czyli dochodu narodowego brutto – należy ją zaliczyć do państw biednych, czyli Południa, zob. P. Mickiewicz, *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wrocław 2005, s. 3–7.

– za incydentalne. Zwłaszcza w kontekście rywalizacji ekonomicznej o rynki zbytu i poszukiwania taniej siły roboczej przez państwa i korporacje gospodarczej Północy. Zjawisko to i jego rolę doskonale opisuje Zbigniew Brzeziński, wskazując na będący wynikiem tej rywalizacji podział gospodarczo-polityczny świata. Zasadniczą rolę odgrywa tu dynamika rozwoju gospodarczego USA, Chin, Indii i – w mniejszym stopniu – Rosji, która doprowadziła do przebudowy podziału politycznego Północy¹⁰. Słuszna, również obecnie, wydaje się inna teza Brzezińskiego, że warunkiem rozwoju państw zaliczanych do tej grupy jest rywalizacja poszczególnych centrów życia polityczno-gospodarczego, która ma na celu uzyskanie znaczącej pozycji politycznej. Rywalizacja jest prowadzona na ekonomicznych i politycznych „polach gry”, które zostały także ulokowane na geograficznym obszarze Południa lub dotyczą społeczności tego obszaru¹¹. Zgadzać się w pełni z tą opinią, należy podkreślić, że rola tej rywalizacji sukcesywnie wzrasta. Jej zwycięzcami są bowiem państwa nie zawsze zainteresowane podtrzymaniem pomocy dla obszaru Południa.

Przeobrażenia ładu politycznego, do jakich dochodziło od lat 90. XX w. do połowy lat 20. XXI w., chociaż nie w pełni odpowiadają opisanym powyżej przewidywaniom, to stanowią odzwierciedlenie głównych założeń cytowanych dalej anglosaskich politologów i futurologów. Pozwalają także na wskazanie słuszności innych tez, opisujących charakter i cechy globalnych przeobrażeń. Trzeba w tym miejscu przywołać pogląd, wspomnianego już S. Huntingtona, który uznał, że zasadniczymi czynnikami eskalującymi konflikty będą podziały kulturowe.

Zgadzać się z tą konkluzją, należy jednak wskazać na jej ograniczenie w postaci nieuwzględniania znacznej roli czynnika ekonomicznego rozpatrywanego łącznie z kwestiami socjalno-bytowymi¹². Bezdiskusyjnie bowiem najpoważniejszym wyzwaniem dla bezpieczeństwa w wymiarze globalnym jest kreowany przez sytuację społeczno-ekonomiczną konflikt ideologiczno-kulturowy pomiędzy największymi społecznościami globu (dysproporcje w rozwoju i w poziomie życia). Nasila się on na skutek ekspansji ekonomicznej świata Północy i ekspansji demograficznej, zwłaszcza imigracji, z obszaru Południa. Obydwa procesy przyjmują, niekiedy nieświadomie, postać zjawiska agresywnego. Można je opisać, opierając się na teorii futurologa Beniamina Barbera, który wskazuje na wzajemne oddziaływanie uniwersalnej dla świata Północy globalizacji – którą, według niego, symbolizuje sieć fast-foodów Mc Donald's (McŚwiat) – oraz reakcji świata Południa na tę globalizację, symbolizowaną przez dżihad¹³.

Za Elżbietą Statdmüller należy uznać, że charakter globalnych podziałów i ich uwarunkowania wykluczają możliwość rozwiązania tego problemu¹⁴. Tym samym tworzą się okoliczności, które pozwalają na stosowanie form bezprawnego przetrzymywania osób. Zjawisko to jest konsekwencją sytuacji wewnętrznej państw obszaru niestabilności politycznej, ich sytuacji społeczno-gospodarczej, a także wynikiem różnych form reakcji na sposób wykorzystywania ich terytoriów, zasobów naturalnych lub siły roboczej.

Poza określeniem czynników sankcjonujących istnienie zjawiska porwań dla okupu i bezprawnego przetrzymywania osób, niezbędne jest także określenie samej skali

¹⁰ W tej teorii dominującą rolę miały odgrywać państwa znajdujące się na zachodnich (USA i Kanada) i wschodnich (Chiny, Indie, Japonia, Rosja) rubieżach obszaru Północy. Zob. Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1998, s. 28–41.

¹¹ Tamże, s. 35–47.

¹² S. Huntington, *Wojna cywilizacji?*, „Res Publica Nowa” 1994, nr 2(65), s. 69.

¹³ Zob. B.R. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 1995.

¹⁴ Z. Cesarz, E. Statdmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1996, s. 184.

zjawiska. Musi ono jednak być dokonane nie całościowo, ale w odniesieniu do konkretnych regionów. Dopiero taka „regionalizacja” umożliwi dokonanie oceny skali tego zjawiska, umożliwi wskazanie przyczyn jego zaistnienia, form stosowanych przez porwaczy oraz pozwoli na określenie poziomu zagrożenia dla przebywających tam osób, w tym dla obywateli Polski.

O wiele większe zagrożenie zaistnienia zjawiska porwania, a następnie bezprawnego przetrzymywania, występuje w przypadku jednostkowych wyjazdów w tak zwane rejon ryzyka. Wśród takich państw należy przede wszystkim wymienić popularne wśród obywateli polskich: Kenię, Tanzanię oraz – cieszące się nieco mniejszym zaufaniem – Syrię, Liban, Nigerię, Ruandę, Burundi, Ugandę, Burkina Faso, Demokratyczną Republikę Konga (Zair). Podobnie należy ocenić poziom zagrożenia w krajach azjatyckich, zwłaszcza w kontekście ich popularności turystycznej – Indonezji i Malezji oraz państw Półwyspu Indochińskiego: Myanmaru (Birma) i Sri Lanki, a także w krajach Ameryki Łacińskiej, takich jak Meksyk, Boliwia oraz Kolumbia.

Zjawisko bezprawnego przetrzymywania, izolacji czy porwań dla okupu będzie najczęściej występować w obszarach destabilizacji politycznej, biedy i rywalizacji etniczno-ideologicznej. W odniesieniu do obywateli państw trzecich, zwłaszcza zaliczanych w nomenklaturze S. Huntingtona do cywilizacji judeochrześcijańskiej lub Północy, do czynników o decydującym znaczeniu należy zaliczyć:

- zjawisko separatyzmu w państwach i regionach będących obszarem aktywności gospodarczej i politycznej państw Północy lub inwestujących tam firm,
- działania podejmowane przez pozbawionych możliwości uczestniczenia w konsumpcji lub głodujących grup społecznych, zwłaszcza powiązanych wzajemnie czynnikiem ideologicznym lub etnicznym,
- występowanie lokalnych konfliktów oraz sporów o różnym podłożu – od ideologicznego do klasycznej walki o zdobycie władzy lub panowanie nad danym terytorium.

W opinii autora omawiane zjawisko najlepiej oddaje zestawienie liczby zamachów terrorystycznych o podłożu separatystycznym lub ideologicznym, których wynikiem było także bezprawne przetrzymywanie osób (tab. 1).

Tab. 1. Zamachy terrorystyczne na świecie skutkujące uprowadzeniem osób w latach 2005–2012.

Rok	Liczba zamachów terrorystycznych	Liczba uprowadzonych osób
2005	1154	34840
2006	1349	15884
2007	1158	5071
2008	1125	4858
2009	877	4869
2010	1116	6050
2011	795	5554
2012	brak danych	1283

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Office of the Coordinator for Counterterrorism* [online], Departament Stanu USA, www.state.gov/s/ct/ [dostęp: 24 VIII 2013].

Jak wynika z powyższego zestawienia, porwania osób stanowią istotny element ataków terrorystycznych. Zagrożenie to nie zmniejsza się, mimo spadku liczby porwanych, gdyż polityczne i społeczne znaczenie bezprawnego przetrzymywania ludzi należy rozpatrywać indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych osób, sytuacji, ugrupowań dokonujących tego aktu oraz stawianych przez niech żądań.

Istotą porwań, izolacji osób lub ich bezprawnego przetrzymywania będzie próba zmanifestowania i upowszechnienia własnych celów lub zapewnienie źródła dochodów z uzyskanego okupu za osoby lub przejęty sprzęt (np. jednostki morskie czy statki powietrzne). Są to klasyczne działania o charakterze aktu terrorystycznego, gdyż nawet w definicjach terroryzmu określa się, że jego główną cechą jest (...) *użycie przemocy, zazwyczaj skierowane przeciwko ludności cywilnej: **brania zakładników**¹⁵, **porwań**, zamachów bombowych i innych bezwzględnych ataków*¹⁶. Przywołane zjawiska związane z terroryzmem nie mogą jednak być traktowane jako samodzielne uwarunkowanie, ale jako forma działań – poddanych procesom globalizacji – grup protestu społecznego, politycznego czy ideologicznego.

W tabeli 2 zaprezentowano miejsca występowania współczesnych konfliktów zbrojnych w konkretnym przedziale czasowym. Analizie poddano lata 2002–2012. Wynika z niej, że liczba konfliktów w ocenianym okresie była stała (około 30 rocznie).

¹⁵ Wszystkie podkreślenia autora (przyp. red.).

¹⁶ J.D. Kiras, *Terroryzm i globalizacja*, w: J. Baylis, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008, s. 594.

Tab. 2. Liczba konfliktów zbrojnych w latach 2002–2012 według regionów* i rodzajów konfliktu**.

Rok	Region											
	Afryka		Ameryka Południowa i Środkowa		Azja		Europa		Bliski i Środkowy Wschód		Oceania	
	W	M	W	M	W	M	W	M	W	M	W	M
2002	16	-	3	-	7	2	1	-	2	-	-	-
2003	10	-	3	-	8	1	1	-	3	1	-	-
2004	10	-	7	-	8	-	3	-	3	-	-	-
2005	10	-	6	-	9	-	2	-	4	-	-	-
2006	9	-	1	-	9	-	1	-	4	1	-	-
2007	12	-	2	-	7	-	1	-	4	-	-	-
2008	13	1	6	-	8	-	2	-	5	-	-	-
2009	14	-	5	-	7	-	1	1	5	-	-	-
2010	10	-	10	-	7	-	1	-	5	-	-	-
2011	15	-	9	-	7	1	1	-	6	-	-	-
2012	11	1	8	-	7	-	2	1	6	-	1	-
Razem	130	2	60	-	84	4	16	2	47	2	1	-
Ogółem	132		60		88		18		49		1	

* Uwzględniono tylko te regiony, w których zanotowano konflikty zbrojne.

** Całkowita liczba konfliktów może być niezgodna z danymi podanymi w tabeli, gdyż na jednym obszarze może się toczyć więcej niż jeden konflikt.

Legenda:

W – konflikt wewnętrzny;

M – konflikt międzynarodowy;

(-) – zjawisko nie występuje.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Uppsala Conflict Data Program [online], <http://www.pcr.uu.se/research/UCDP> [dostęp: 7 VII 2013].

Spśród współczesnych przyczyn konfliktów, które mogą powodować stosowanie procederu porwań i bezprawnego przetrzymywania osób, należy podkreślić rolę separatyzmu i walk prowadzonych przez grupy etniczne. Zjawisko bezprawnej izolacji może dotyczyć przedstawicieli walczących grup etnicznych, jak i osób trzecich. Powodem porwań będzie zarówno sposób prowadzonej walki (np. czy sposobem prowadzenia walki są tylko i wyłącznie porwania, czy są one dodatkowym elementem), jak i chęć zdobycia funduszy w postaci okupu. Wśród ruchów separatystycznych, których przedstawiciele mogą jako formę działalności wykorzystać porwania i bezprawne przetrzymywanie w obszarach wokółeuropejskich można wskazać: grupy etniczne Berberów w Maroku, Kabylów w Algierii, Tuaregów w strefie państw Sahelu, Kurdów w Turcji, Iraku i Iranie, szyitów w Arabii Saudyjskiej i Iraku, chrześcijan z południowego Sudanu, liczne mniejszości chrześcijańskie w Libanie, Egipcie, Palestynie i w Iraku¹⁷ oraz uczestników obserwowanych obecnie walk na wschodniej Ukrainie.

Kaukaz i kraje byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Podobnym zagrożeniem są konflikty etniczno-wyznaniowe na obszarze poradzieckim, zwłaszcza w republikach: Czeczenii, Dagestanie i Osetii oraz w suwerennych państwach: Kazachstanie, Uzbekistanie, Tadżykistanie, Turkmenistanie i Kirgistanie¹⁸. W tych regionach istotną rolę odgrywają separatyzm oraz czynniki religijne i społeczne.

Wskazując na kontekst polski, należy uznać, że prawdopodobieństwo bezprawnej izolacji obywatela Rzeczypospolitej jest możliwe ze względu na obecność polskich firm w tym regionie, zwłaszcza w Kazachstanie. Powodem porwań może być zaangażowanie się poszczególnych osób w lokalne konflikty oraz aktywność polskich organizacji pozarządowych. Za przykład może posłużyć uprowadzenie pięciu Polaków przebywających z pomocą humanitarną w Czeczenii. Do zdarzenia tego doszło 14 grudnia 1997 r., a ich uwolnienie 10 lutego 1998 r. było wynikiem akcji czeczeńskich sił specjalnych, pomimo prowadzenia negocjacji z porywaczami¹⁹.

Ameryka Łacińska a występowanie zjawiska porwań i bezprawnej izolacji

Inaczej należy postrzegać procesy toczące się na obszarze Ameryki Środkowej i Południowej. Występujące tam konflikty etniczne mają bowiem charakter wewnętrzny i rzadko przybierają formę zbrojnych działań międzypaństwowych. Równocześnie kontekst społeczny oraz rola, jaką odgrywają kartele narkotykowe, powoduje, że zjawisko porwań i bezprawnej izolacji jest bardzo częste. Powszechnie za państwa regionu, w których zjawisko porwań staje się formą walki grup upośledzonych społecznie, uznaje się Gujanę, Haiti, Kolumbię, Meksyk i Nikaraguę. W przypadku Gujany źródłem jest konflikt pomiędzy ludnością rdzenną a potomkami murzyńskich niewolników oraz skala przestępczości popospolitej, której elementem są porwania²⁰. Ich ofiarami są także obywa-

¹⁷ S. Niedziela, *Konflikty i napięcia w świecie arabskim*, Warszawa 2011, s. 20.

¹⁸ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Warszawa 2005, s. 76–81; K. Strachota i in., *Islam w Azji Centralnej*, w: *Islam na obszarze postradzieckim*, seria: „Prace OSW”, nr 7, Warszawa 2003, s. 7–67.

¹⁹ <http://www.dziennikpolski24.pl/pl/aktualnosci/swiat/404910-porwania-polaklw.html> [dostęp: 21 VIII 2013].

²⁰ Zob. m.in. W. Dobrzycki, *Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej. Historia i współczesność*,

tele państw trzecich, czego przykładem jest uprowadzenie w 2003 r. urzędnika ambasady USA, którego zwolniono po zapłaceniu okupu²¹.

Czynnikiem kreującym skalę zjawiska porwań na Haiti i w pozostałych krajach Karaibów jest poziom przestępczości pospolitej, na którą wpływają przede wszystkim bieda oraz obrót narkotykami. Atrakcyjność turystyczna regionu także zwiększa możliwość zaistnienia zjawiska porwaniaw tym piractwa ukierunkowanego na porwania małych jednostek sportowo-turystycznych. W tabeli 3 przedstawiono liczbę ataków piractwa, do których doszło na wodach wokół kontynentów amerykańskich.

Tab. 3. Akty piractwa na akwenach wokółamerykańskich i w regionie Karaibów w latach 2002–2012.

Rok	Rejon	
	Ameryka Południowa i Karaiby	Obszar północnego Atlantyku
2002	67	2
2003	72	1
2004	46	-
2005	26	-
2006	31	-
2007	25	1
2008	19	-
2009	36	-
2010	40	-
2011	29	2
2012	21	1

Legenda:

(-) – zjawisko nie występuje.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Reports on Acts of Piracy and Armed Robbery Against Ships* [online], IMO International Maritime Organization, www.imo.org [dostęp: 21 VIII 2013].

W Ameryce Łacińskiej można wskazać na trzy potencjalne źródła zaistnienia zjawiska porwania. Pierwszym z nich są działania karteli narkotykowych podejmowane m.in. wobec przedstawicieli państw zaangażowanych w zwalczanie tego procederu oraz wobec przypadkowych świadków (np. turystów). Drugą przyczyną porwań są działania grup etnicznych lub przestępczych, które w celu uzyskania okupu lub nagłośnienia celów swojej walki, mogą stosować porwania turystów i przedstawicieli służb państwowych oraz pracowników firm inwestujących w regionie. Trzecią przyczyną porwań są problemy ekonomiczne. Porwania na tym podłożu zagrażają turystom, zwłaszcza żeglarzom, i należą do klasycznych porwań w celu otrzymania zapłaty za uwolnienie przetrzymywa-

Warszawa 2000; A. Gruszczak, *Ameryka Łacińska wobec kryzysu środkowoamerykańskiego*, Toruń 1996; *Ameryka Łacińska wobec wyzwań globalizacji*, M.F. Gawrycki (red.), Toruń 2006.

²¹ K. Kubiak, *Wojny ...*, s. 154.

nych lub przejęcie ich majątku (jachtu, samochodu itp.). W poszczególnych państwach zjawisko to może być powodowane przez jeszcze inne czynniki. W przypadku Kolumbii dodatkowo należy podkreślić znaczenie wojny domowej prowadzonej przez władze z lewicową partyzantką FARC (Fuerzas Armadas Revolucionarias de Colombia – Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii) oraz ELN (Ejército de Liberación – Armia Wyzwolenia Narodowego). Niezależnie od sukcesu prowadzonych rozmów pokojowych działalność tych ugrupowań partyzanckich będzie stanowić zagrożenie porwaniem lub bezprawnym przetrzymywaniem osób ze względu na powiązania ich przywódców z lokalnymi organizacjami przestępczymi, a zwłaszcza z kartelami z narkotykowymi²². W ten sam sposób można ocenić poziom zagrożenia w Nikaragui, w której część oddziałów partyzanckich po zakończeniu wojny domowej przekształciła się w grupy przestępcze i stosuje porwania dla okupu jako jedną z form działalności przestępczej²³.

W Meksyku zasadniczym czynnikiem kreującym poziom zagrożenia porwaniem dla okupu lub bezprawną izolacją osób jest problem ekonomicznego upośledzenia ludności indiańskiej, a dopiero w dalszej kolejności działań karteli narkotykowych. Obszarami szczególnego ryzyka są regiony zdominowane przez Indian, tj. Chiapas, Guerrero, Hidalgo i Oaxaca²⁴. W pozostałych państwach regionu, także stabilnych politycznie, takich jak Brazylia, Wenezuela oraz Peru, zjawisko porwania lub bezprawnej izolacji jest ukierunkowane głównie na przedstawicieli korporacji lub turystów – badaczy podróżujących w nieznanne i trudno dostępne miejsca w Andach i Amazonii.

Kontynent azjatycki jako obszar występowania zjawiska porwań i bezprawnej izolacji. Czynniki kreujące te zagrożenia

Kontynent azjatycki jest obecnie obszarem w istotnym stopniu zagrożonym powszechnym stosowaniem porwań dla okupu i bezprawnej izolacji osób. Jego zróżnicowanie etniczne i polityczno-kulturowe powoduje rozróżnienie na: region kontynentalnej Azji z Afganistanem, Pakistanem, Indiami oraz państwami poradzieckimi Azji Środkowej (Kazachstanem, Kirgistanem, Tadżykistanem, Uzbekistanem), kraje Bliskiego Wschodu, z podziałem na państwa Zatoki Perskiej i Lewantu²⁵, oraz kraje Azji Południowo-Wschodniej.

Analizując uwarunkowania społeczno-polityczne jako kryterium zjawiska porwań dla okupu i bezprawnej izolacji osób, można wskazać na dwa podobieństwa pomiędzy Afganistanem, Pakistanem i Indiami a krajami Azji Południowo-Wschodniej, zwłaszcza Indonezją, Malezją, Tajlandią i Filipinami. W państwach tych, co dobitnie ukazuje przykład Indonezji, występują konflikty o różnorodnym podłożu²⁶. Dochodzi tu do sporów zarówno o podłożu separatystycznym (Acech) i religijnym (Moluki), jak i wynikających z rozprzestrzeniania się fundamentalizmu

²² *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 230–231.

²³ Tamże, s. 426–429.

²⁴ Tamże, s. 436–437.

²⁵ W dniu 31 sierpnia 2010 r. w Libanie zostało porwanych dwóch polskich turystów. W pobliżu miasta Baalbek w dolinie Bekaa Polacy zostali wciągnięci przez dwóch mężczyzn do samochodu. Gdy porywacze nie zatrzymali się w punkcie kontrolnym, żołnierze otworzyli ogień do pojazdu. Jeden z porywaczy zginął na miejscu, drugiemu udało się uciec. Polakom nic się nie stało. Zob. <http://swiat.newsweek.pl/liban-polscy-turysci-porwani-i-uwolnieni,63873,1,1.html> [dostęp: 10 VII 2013].

²⁶ Problemy te doskonale opisuje Ha Hoang Hai, *Problemy rozwoju w regionie Azji Południowo-Wschodniej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2003, nr 3(13), s. 5–29.

islamskiego (Bali). Zjawisko porwań jest powszechnie stosowaną formą działań ugrupowań separatystycznych i narodowo-wyzwoleńczych oraz etnicznych ugrupowań przestępczych²⁷. Ich celem są zazwyczaj pieniądze lub zdobycie wpływu na działalność zagranicznych koncernów dążących do eksploatacji zasobów bądź inwestujących w regionie lub na przedstawicieli organizacji pozarządowych²⁸.

W odniesieniu do obywateli polskich najbardziej istotnym obszarem zagrożeń są państwa, w których Polacy aktywnie uczestniczyli i nadal uczestniczą, choć na mniejszą skalę, w działaniach stabilizacyjnych, oraz miejsca związane z aktywnością gospodarczą. W przypadku pierwszej grupy należy zwrócić uwagę na Afganistan i Irak. W odniesieniu zaś do drugiej grupy trzeba wskazać Pakistan, Irak, Kazachstan i Iran. Obecnie za najważniejszy obszar z punktu widzenia możliwości bezprawnej izolacji polskich obywateli należy uznać terytorium Afganistanu, na którym przebywają polscy żołnierze wchodzący w skład misji o nazwie Resolute Support (RSM)²⁹. Podczas pobytu Polaków w tym kraju doszło do dwóch przypadków uprowadzenia obywateli polskich dla okupu.

Ugrupowania przestępcze działające lokalnie na kontynencie azjatyckim są powiązane z kartelami narkotykowymi oraz ruchami politycznymi. Porwania dla okupu są środkiem uzyskiwania funduszy przeznaczonych na przetrwanie danej grupy społecznej bądź na prowadzenie własnej działalności politycznej. Mogą też być wynikiem rywalizacji grup narkotykowych³⁰. Najpoważniejsze zagrożenie stanowi piractwo, które jest wykorzystywane także do walki gangów narkotykowych (przejęcie towaru). Proceder ten rozwija się szczególnie na akwenach okalających Filipiny, Tajlandię i Indonezję.

²⁷ Zob. M. Zimny, *Terroryzm samobójczy*, Warszawa 2007.

²⁸ Zob. m.in. *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Przemiany polityczne i społeczne w krajach regionu*, K. Gawlikowski, M. Ławacz (red.), Warszawa 2004; *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, K. Gawlikowski, M. Ławacz (red.), Warszawa 2004.

²⁹ Podstawą funkcjonowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w misji RESOLUTE SUPPORT Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, w Islamskiej Republice Afganistanu, jest *Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa*. (Dz.U. z 2014, poz. 1510).

³⁰ Kwestię tę i skalę zjawiska omawiają specjaliści Centrum Studiów Polska-Azja w raportach o sytuacji w poszczególnych krajach regionu, zob. portal <http://www.polska-azja.pl>.

Tab. 4. Ataki pirackie na akwenach wokółazjatyckich w latach 2002–2012.

Rok	Rejon								Razem
	Ocean Indyjski	Cieśnina Malakka	Morze Południowochińskie	Daleki Wschód	Morze Arabskie	Zatoka Perska	Morze Chińskie		
2002	66	34	140	1	-	-	-	-	241
2003	96	38	152	3	-	-	-	-	289
2004	41	60	113	-	-	-	-	-	214
2005	51	18	99	-	-	-	-	-	168
2006	53	22	66	-	4	-	-	-	145
2007	40	12	67	-	7	6	-	-	132
2008	26	2	72	-	1	-	-	-	101
2009	27	-	71	-	2	-	-	-	100
2010	77	-	134	-	16	2	-	-	229
2011	63	22	113	-	28	-	1	-	227
2012	33	24	90	2	38	1	-	-	188

Legenda:

(-) – żądawisko nie występuje

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Reports on Act of Piracy and Armed Robbery Against Ships* [online], International Maritime Organization, www.imo.org [dostęp: 21 VIII 2013].

Na akwenach wokół Filipin coraz rzadziej dochodzi do przejścia jednostek i wymorowania załóg. Załogi stają się często towarem sprzedawanym wraz z ładunkiem. Podobną działalność prowadzą piraci z okolic Cieśniny Malakka (głównie piraci tajlandzcy), jeśli zaś chodzi o piratów indonezyjskich, to rabują oni najczęściej mienie załóg, ładunki (drobnicę) bądź uprowadzają całe statki, aby następnie odsprzedać ładunki i jednostki³¹.

Konflikty afrykańskie jako przyczyna zjawiska porwań dla okupu i bezprawnego przetrzymywania

Porwania dla okupu i bezprawne przetrzymywanie osób stanowią jedną z najczęściej stosowanych form przemocy na kontynencie afrykańskim. Zjawisko to jest ściśle związane z toczącymi się na tym kontynencie konfliktami. Dlatego też niezbędne jest wskazanie rodzajów konfliktów w poszczególnych państwach, które należy uznać za obszary zagrożone zjawiskiem porwań. Konflikty afrykańskie można ogólnie podzielić na spory terytorialne lub walkę o sprawowanie kontroli (władzy) nad danym obszarem. Spory te mogą mieć różne podłoże³². Pierwszym czynnikiem konfliktogennym są spory etniczno-religijne. Występują one najczęściej w krajach Sahelu³³ (Sudan, Czad, Erytrea, Mali, Nigeria, Somalia) oraz w Ugandzie, Ruandzie, Burundi, na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Ich stronami są zazwyczaj grupy wyznaniowe, głównie chrześcijanie i muzułmanie zamieszkujące poszczególne regiony kraju. Do konfliktów pomiędzy wyznawcami tych religii dochodzi w Nigerii, Sudanie, Czadzie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej i w Republice Środkowoafrykańskiej. Przykładem może być islamistyczna organizacja Boko Haram³⁴, która koncentruje swoją aktywność na zwalczaniu ludności chrześcijańskiej w Nigerii. Przypisuje się jej zabójstwo co najmniej 225 chrześcijan. Boko Haram zajmuje się również porwaniami cudzoziemców, którzy znaleźli się w strefie ich działań. W tym przypadku zasadne jest przywołanie kontekstu polskiego. W październiku 2007 r. doszło do porwania sześciu robotników naftowych. W tym gronie było dwóch Polaków, pracowników włoskiego koncernu ENI. Po kilku dniach przetrzymywania zostali oni uwolnieni przez nigeryjskich porywaczy³⁵. W 2014 r. zaś doszło do uprowadzenia w Republice Środkowoafrykańskiej polskiego misjonarza³⁶.

³¹ K. Kubiak, *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Warszawa 2009, s. 11–18.

³² Zob. R. Kłosowicz, *Republika Środkowoafrykańska jako przykład państwa upadłego w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, R. Kłosowicz (red.), Kraków 2012, s. 105–118; K. Kubiak, *Państwo upadłe Gwinea Bissau*, w: *Problem upadku państw...*, s. 119–127.

³³ Sahel, Sahel Tropikalny (arab. *Sahil* – wybrzeże) – region geograficzny w Afryce. Pas przejściowy od pustyni Sahary na północy do strefy sawann na południu (od Senegalu do Somalii), o długości około 6000 km, szerokości około 300 km; pora sucha 9–11 miesięcy; opady nieregularne, występują kilkuletnie okresy suche – ostatnie katastrofalne susze odnotowano w latach: 1968–1974 i 1981–1984; półpustynie, suche sawanny, za: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3971106/sahel.html> [dostęp: 7 VII 2013].

³⁴ Boko Haram (z jęz. hausa *boko* – zmodyfikowany alfabet łaciński i arabskiego *haram* – zakazany) – nigeryjska islamistyczna sekta bojówkarska domagająca się wprowadzenia szariat w wszystkich 36 stanach Nigerii (obecnie szariat jest oficjalnym prawem w północnych stanach z przeważającą populacją wyznawców islamu) i zakazania zachodniej oświaty; odrzuca także udział w wyborach. Nazwę należy interpretować jako „Nowoczesne wychowanie to grzech”. Od końca 2010 r. nosi nazwę: arab. *jama'atu ahlis sunna lidda'awati wal-jihad*, dosłownie: „Sunnickie zrzeszenie na rzecz nawracania na islam (Da'wah) i dżihadu” albo w nieco swobodniejszym przekładzie: „Sunnickie braterstwo prowadzące Świętą Wojnę”. Ugrupowanie to porównuje siebie z afgańskimi talibami. Także miejscowa ludność nazywa ich „talibanami”, zob. http://www.nctc.gov/site/groups/boko_haram.html [dostęp: 7 VII 2013].

³⁵ <http://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-msz-wsrod-porwanych-w-nigerii-jest-dwoch-polakow,nfd,188646> [dostęp: 22 VII 2013].

³⁶ Księżka Mateusza Dziedzica uprowadziła jedna z rebelianckich band przebywających na granicy

Równie prawdopodobne jak bezprawna izolacja jest zabójstwo porwanych osób przeprowadzone jako klasyczna medialna egzekucja lub w momencie prób odbicia przetrzymywanych³⁷.

Drugim rodzajem konfliktów, które mogą powodować zaistnienie zjawiska porwania dla okupu i bezprawnego przetrzymywania osób, są konflikty międzyplemienne, którymi są objęte: Burundi, Ruanda, Uganda, Kongo i Somalia. Za region objęty najpoważniejszymi konfliktami, za S. Niedzielą, należy uznać Róg Afryki³⁸ i toczące się tam spory terytorialne, zwłaszcza: etiopsko-erytrejski, etiopsko-somalijski, somalijsko-kenijski³⁹ i somalijsko-dżibucki oraz wojny domowe (Somalia, Etiopia i Kenia). Konflikty te kreuja bezpośrednio (stosowane jako oręż walki) oraz pośrednio (porwania dla okupu w celu uzyskania środków egzystencji) zjawisko porwań i bezprawnej izolacji osób. W przypadku obywateli polskich należy zwrócić uwagę na obecność w tym regionie przedstawicieli organizacji pomocowych, zarówno kościelnych, jak i świeckich. Posługę kapłańską pełnią tu polscy księża, zakonnicy oraz zakonnice. Aktywnie działają polskie organizacje pozarządowe, zwłaszcza Polska Akcja Humanitarna⁴⁰. Obecni są tam także polscy lekarze, w ramach działań prowadzonych przez organizację Lekarze bez Granic⁴¹.

Trzecią grupą konfliktów są konflikty kreowane przez tak zwanych warlordów, czyli przywódców lokalnych ugrupowań militarnych, z reguły o charakterze przestępczym, których celem jest opanowanie danego terytorium. Niekiedy posługują się oni przesłankami ideologicznymi lub etnicznymi, ale prawdziwym celem jest sprawowanie władzy i kontrola zasobów na danym terenie. W tym przypadku jedną z zasadniczych form działalności są porwania dla okupu, najczęściej pracowników firm inwestujących lub działających w regionie. Dotyczy to przede wszystkim regionów zasobnych w złoża

z Kamerunem – Front Demokratyczny na rzecz Ludności Środkowoafrykańskiej (FDPC) – która chciała wymienić Polaka na swego dowódcę Abdoulaye'a Miskine, przetrzymywanego w Kamerunie. Książd został uwolniony w wyniku negocjacji w listopadzie 2014 r., po blisko półtora miesiąca trwającej izolacji, zob. <http://swiat.newsweek.pl/porwany-polski-ksiazd-mateusz-dziedzic-uwolniony-newsweek-pl,artykuly,352506,1.html> [dostęp: 5 V 2014].

³⁷ Świadczą o tym dwa wydarzenia z 8 marca i 31 maja 2012 r. W pierwszym przypadku ekstremiści z Boko Haram przeprowadzili egzekucję dwóch europejskich inżynierów: Brytyjczyka Chrisa McManusa i Włocha Franco Lamolinara. Powodem była nieudana akcja odbicia zakładników przez siły nigeryjsko-brytyjskie. Dnia 31 maja 2012 r. bojownicy pod wpływem informacji o przygotowaniach do odbicia zakładnika zastrzelili Niemca porwanego w styczniu 2012 r, zob. <http://www.swietapolska.com/news/swpolska4377.html> [dostęp: 7 VII 2013].

³⁸ K. Pająk, *Somalia – studium upadku państwa i walki o bezpieczeństwo morskie w regionie*, w: *Problem upadku państw...*, s. 157–170. Zob. również: Sz. Niedziela, *Konflikty...*, s. 212.

³⁹ Do terytorium Somalii należą obszary dawnego Somali Brytyjskiego i Włoskiego. Poza granicami pozostały terytoria wschodniej Etiopii oraz Somali Francuskie i północno-wschodnie rejony Kenii, zob. S. Niedziela, *Konflikty...*, s. 215.

⁴⁰ Od 2006 r. Polska Akcja Humanitarna niesie pomoc w Sudanie Południowym oraz pracuje na rzecz poprawy sytuacji w Autonomii Palestyńskiej. W 2011 r. PAH rozpoczęła działania w regionie Puntlandu (północna część Somalii), a w czerwcu 2012 r. rozszerzyła je na Mogadysz i tereny w południowo-centralnej części kraju. Od 2012 r. prowadzi działalność również w Syrii, <http://www.pah.org.pl> [dostęp: 7 VII 2013].

⁴¹ Lekarze bez Granic (*Médecins Sans Frontières* lub *Doctors Without Borders*) to międzynarodowa, niezależna, medyczna organizacja humanitarna, która zapewnia pomoc doraźną dla osób dotkniętych przez konflikty zbrojne, epidemie, klęski żywiołowe i wykluczonych z opieki zdrowotnej. Organizacja oferuje pomoc ludziom, w zależności od potrzeb, bez względu na rasę, religię, płeć czy przynależność polityczną. MSF powstała w Paryżu w 1971 r. Odrzuca pomysł, że biedni ludzie zasługują na opiekę medyczną trzeciej jakości i dąży do zapewnienia pacjentom opieki wysokiej jakości. W 1999 r. organizacja otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla, <http://www.msf.org/about-msf> [dostęp: 7 VII 2013].

naturalne. Zagrożenie to dla obywateli polskich nie jest wielkie, gdyż poza koncernami KGHM, PKN Orlen, PGNiG, Zakładami Chemicznymi Police, Kulczyk Investem i Polinvest inwestorami w Afryce są w zasadzie konsorcja z mniejszościowym udziałem polskich firm.

Innym rodzajem działalności przestępczej jest piractwo, koncentrujące się na dwóch akwenach wokółafrykańskich: Zatoce Adeńskiej i Zatoce Gwinejskiej (tab. 5).

Tab. 5. Piractwo w Afryce w latach 2002–2012.

Rok	Rejon		
	Morze Śródziemne	Afryka Wschodnia	Afryka Zachodnia
2002	3	23	47
2003	1	22	67
2004	-	13	57
2005	-	49	23
2006	1	31	32
2007	3	60	60
2008	2	134	50
2009	-	222	46
2010	1	172	47
2011	2	223	61
2012	6	61	64

Legenda:

(-) – zjawisko nie występuje

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Reports on Acts of Piracy and Armed Robbery Against Ships* [online], IMO International Maritime Organization, www.imo.org [dostęp: 21 VIII 2013].

Pierwszoplanową rolę w Zatoce Gwinejskiej odgrywają piraci koncentrujący swoją działalność na kradzieży przedmiotów wartościowych i okradaniu kas okrętowych, rzadziej na dokonywaniu kradzieży towarów (ropy naftowej i jej produktów). Występuje tu również zjawisko uprowadzenia, ale najczęściej kończy się ono dla porwanych śmiercią, gdyż porywacze nie domagają się okupu⁴².

Na wodach Zatoki Adeńskiej celem piratów jest uzyskanie okupu za uwolnioną jednostkę morską wraz z załogą. W tym przypadku bezprawne przetrzymywanie członków załóg nie zakłada stosowania wobec nich przemocy. Zagrożenie życia lub zdrowia przetrzymywanych marynarzy może wystąpić w większości przypadków z chwilą podjęcia próby siłowego odbicia porwanej jednostki⁴³.

⁴² K. Kubiak, *Przemoc na oceanach...*, s. 168–175.

⁴³ Szacuje się, że w 2008 r. piraci mogli zarobić na porwaniach statków około 50 mln USD. Dane przekazane przez Międzynarodowe Biuro Morskie wskazują, że w pierwszych trzech kwartałach 2008 r. spośród 199 udokumentowanych incydentów na świecie do 63 doszło w Zatoce Adeńskiej i na wodach na wschód od

Do najistotniejszego zdarzenia dla Polski z udziałem somalijskich piratów doszło w dniach 26 marca–10 kwietnia 2009 r., kiedy to dokonano porwania norweskiego chemikaliowca Bow Asir. Wśród załogi było m.in. pięciu Polaków. W następnym roku doszło do dwóch przypadków uprowadzenia statków z Polakami na pokładzie – jeden znajdował się na brytyjskim chemikaliowcu St. James Park, drugi na kutrze rybackim Sakoba. W obu przypadkach polskim marynarzom udało się odzyskać wolność – w przypadku pierwszego zdarzenia po pół roku, a drugiego po pięciu miesiącach od porwania⁴⁴. Obecnie można zaobserwować spadek pirackich ataków w tym rejonie.

Nie bez znaczenia dla zjawiska porwań dla okupu i bezprawnego przetrzymywania pozostaje również problem związany z tzw. zjawiskiem państw upadłych⁴⁵. Według różnych szacunków obecnie na świecie jest od 30 do 60 państw upadłych i upadających⁴⁶. Zagrożeniami pochodzącymi ze strony państw upadłych mogą być: terroryzm, międzynarodowa przestępczość zorganizowana oraz nielegalne migracje ludzi⁴⁷. Państwami, które od kilku już lat są uznawane za państwa upadłe lub bliskie upadku, są: Somalia, Demokratyczna Republika Konga, Sudan, Sudan Południowy, Czad, Jemen, Afganistan, Haiti, Republika Środkowoafrykańska, Zimbabwe, Irak⁴⁸ oraz obecnie Libia i Syria⁴⁹. Nie można również nie wspomnieć o Państwie Islamskim, które powstało na pograniczu syryjsko-irackim oraz o jego „odłamach” w innych państwach arabskich.

Podsumowanie

Zjawisko destabilizacji społeczno-politycznej i wynikające z niego konflikty wewnątrzpaństwowe i regionalne stanowią istotny problem dla funkcjonowania państw. Ubocznym skutkiem jest m.in. zaistnienie warunków do prowadzenia procedury porwania lub bezprawnego przetrzymywania osób. Dla pewnych grup społecznych i w niektórych sytuacjach jedyną formą zapewniającą im przetrwanie jest podjęcie działań przestępczych lub powiązanych z działalnością przestępczą. Najczęściej jest to udział w produkcji i przemyśle narkotyków, ale równie często są to piractwo morskie i porwania dla okupu. Takie same formy oddziaływania, głównie ze względu na łatwość stosowania tego proceduru i nikłe ryzyko skutecznego przeciwdziałania oraz możliwości uzyskania przekazu medialnego, stosują organizacje polityczne, zwłaszcza narodo-wo-wyzwoleńcze, separatystyczne, fundamentalistyczne i terrorystyczne. Naturalnymi ofiarami są osoby przebywające w danym regionie z następujących powodów: migracji

Somalii – tylko w trzecim kwartale somalijscy piraci porwali 26 jednostek z 537 członkami załóg, a także zaatakowali 21 innych jednostek. Szacuje się, że w listopadzie 2008 r. piraci przetrzymywali 15–17 jednostek pływających oraz ponad 250 zakładników.

⁴⁴ *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2010*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, s. 49 [online], <https://www.msz.gov.pl/resource/5ac6914e-f216-4ed2-a84b-53702a4067e7> [dostęp: 27 V 2015].

⁴⁵ Termin „państwo upadłe” nie jest jednoznacznie zdefiniowane. Autor skłania się do definicji zaprezentowanej przez Huberta Dudkiewicza, że państwo upadłe to państwo, które w wyniku wewnętrznych konfliktów zupełnie i trwale utraciło władzę centralną. H. Dudkiewicz, *Prawa międzynarodowe w kwestii państwa upadłego*, w: *Problem upadku państw...*, s. 67–86.

⁴⁶ G. Gil, *Sekurytyzacja upadania państwa po zimnej wojnie*, w: *Problem upadku państw...*, s. 27.

⁴⁷ A. Gruszcak, *Państwa upadłe jako zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej*, w: *Problem upadku państw...*, s. 174–191.

⁴⁸ <http://ffp.statesindex.org/rankings-2013-sortable> [dostęp: 22 I 2014].

⁴⁹ W lecie 2013 r. na północy Syrii w prowincji Idlib doszło do porwania polskiego dziennikarza Marcina Sudera. Prawdopodobnie też w tym rejonie był on przetrzymywany. Jak donoszą media, udało mu się samemu zbiec i dotrzeć do Turcji, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/968594,Uciekl-syryjskim-porywaczom-Marcin-Suder-wolny> [dostęp: 5 V 2015].

z wyboru, wykonywania zadań służbowych, czynienia posługi kapłańskiej (duchowej), i brania udziału w akcjach humanitarnych. W mniejszym stopniu zagrożeni są turyści, którzy przebywają w danym regionie zazwyczaj w obiektach strzeżonych przez miejscowe siły bezpieczeństwa i przez określony, stosunkowo krótki czas, co ogranicza poziom zagrożenia.

W obecnych czasach do porwań dla okupu lub wymuszeń określonego zachowania najczęściej może dochodzić w państwach lub strefach będących w stanie wojny, konfliktu zbrojnego oraz w rejonach dotkniętych walkami separatystycznymi. Niekiedy zjawisko to może być konsekwencją działań ugrupowań terrorystycznych, lecz najczęściej można wskazać na podobieństwo z klasycznymi działaniami separatystycznymi, jak to było w przypadku porwania geologa Piotra Stańczaka w Pakistanie, lub strictly przestępczymi, czego przykładem może być porwanie fotoreportera Marcina Sudera w Syrii. Powody religijne, ideologiczne czy związane z działaniami narodowo-wyzwoleńczymi i separatystycznymi stwarzają nie tylko zagrożenie porwania, lecz także utraty życia. Uwarunkowania ekonomiczno-społeczne zaś, których emanacją może być piractwo, mogą prowadzić wyłącznie do czasowej izolacji osób. W sytuacji zagrożenia sprawcy mogą jednak zdecydować się na fizyczną likwidację przetrzymywanych.

Bezdiskusyjne jest to, że obywatel Rzeczypospolitej Polskiej znajdujący się w rejonach objętych konfliktem, niezależnie czy jest to osoba duchowna czy świecka, w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia ma prawo żądać pomocy od państwa polskiego, nawet jeśli wcześniej nie posłuchał zaleceń polskich przedstawicieli, aby nie wyjeżdżał w zagrożone rejony.

Problemy obywateli polskich (turystów przebywających na wczasach w tym państwie) z ewakuacją podczas zamieszek w Egipcie uświadomiły wszystkim, że nie jest to problem błahy. Kolejnym przykładem była sytuacja w Libii, gdzie znaczna liczba obywateli Rzeczypospolitej zatrudnionych w firmach polskich i międzynarodowych prowadziła prace w dość dużej odległości od wybrzeża morskiego, czyli od ogólnodostępnych lotnisk międzynarodowych. Ich ewakuacja była możliwa tylko dzięki operacjom odzyskiwania izolowanych obywateli przeprowadzonym przez Wielką Brytanię i Republikę Federalną Niemiec.

Konkludując, skala i charakter zagrożenia powodują, że poszczególne państwa same powinny się troszczyć o własne, indywidualnie postrzegane bezpieczeństwo zewnętrzne, uwzględniając zarówno bezpieczeństwo pojedynczego obywatela, jak i całego narodu. Tym bardziej, że z biegiem czasu pojawiają się nowe niebezpieczeństwa związane m.in. z postępującą globalizacją.

Powyższe pobieżne zestawienie przykładów izolacji polskich obywateli wskazuje na wzrost zagrożenia. Potwierdza to również wykonana na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji RP analiza szefa Zakładu Studiów Strategicznych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Sebastiana Wojciechowskiego, który stwierdził, że *Polacy są coraz bardziej narażeni na porwania*⁵⁰.

⁵⁰ <http://www.dziennikpolski24.pl/pl/aktualnosci/kraj/903679-polacy-coraz-czesciej-staja-sie-ofiarami-porwan-za-granica.html> [dostęp: 22 VII 2013].

Abstrakt

W niniejszym artykule autor skoncentrował się na zaprezentowaniu zjawiska izolacji (bezprawnego przetrzymywania) oraz przedstawieniu jego skali i regionalizacji. W tym celu wyjaśniono definicje „izolowanego personelu” i „odzyskiwania personelu”, ukazując relacje między nimi a bezpieczeństwem obywateli polskich. Istotne miejsce w artykule zajmuje analiza skali i regionalizacji zjawiska bezprawnego przetrzymywania. Analizie poddano prawdopodobieństwo bezprawnego przetrzymywania obywateli polskich, co w konsekwencji ma na celu ukazanie potrzeby utworzenia w Polsce Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP.

Słowa kluczowe: odzyskiwanie personelu, izolowany personel, zjawisko izolacji.

Abstract

In this article, the author focused on presenting the phenomenon of isolation (false imprisonment) and presenting its scale as well as regionalization. For this purpose, the definition of isolated personnel and personnel recovery was explained, showing the relationship between them and the security of Polish citizens. Important issue in this publication constitutes the analysis of the scale and the regionalization of the phenomenon of false imprisonment. Accordingly we analyzed the possibility of false imprisonment of Polish citizens, which in turn is to show the need for the creation in Poland a National System of Polish Citizens Recovery.

Keywords: personnel recovery, isolated personnel, a phenomenon of isolation.